

# Sylwia Przybysz, Pomimo

Kolejny dzień  
Kolejna noc  
Na sen już nie mam żadnej szansy  
Kolejny raz  
Pomimo zrad  
Wiem że mam racje  
Na przekór gnam  
Bo wiem że czas  
Nie podaruje mi sekundy  
Kolejny raz  
Pomimo zrad  
Wiem że mam racje

Pomimo strachu że znów nie uda się  
Choć po upadku prawie nie mam sił  
Odnajdę sens

Zanim nas poniosą fale póki siła jeszcze w nas  
Nie liczy się czas bo ostatni raz lecimy  
Pod wiatr pod wiatr w swoją stronę i tak  
Nie liczy się czas bo ostatni raz  
Tworzymy tracimy kochamy ten stan

Znów mija noc  
Uciekam w sen  
Na chwilę chce spróbować prawdy  
Gdy wstanie dzień  
Nie poddam się  
Chcę dalej walczyć  
Od wiatru pęd  
Chcę poczuć że  
To oni znów nie mieli racji  
Na pozór zły  
Sen wydał się  
Chcę dalej walczyć

Pomimo strachu że znów nie uda się  
Choć po upadku prawie nie mam sił  
Odnajdę sens

Zanim nas poniosą fale póki siła jeszcze w nas  
Nie liczy się czas bo ostatni raz lecimy  
Pod wiatr pod wiatr w swoją stronę i tak  
Nie liczy się czas bo ostatni raz  
tworzymy tracimy kochamy ten stan

Chcę dalej iść

Pomimo strachu że znów nie uda się  
Choć po upadku prawie nie mam sił  
Odnajdę sens

Zanim nas poniosą fale póki siła jeszcze w nas  
Nie liczy się czas bo ostatni raz lecimy  
Pod wiatr pod wiatr w swoją stronę i tak  
Nie liczy się czas bo ostatni raz  
tworzymy tracimy kochamy ten stan

Chcę dalej iść